

3.07

NIEDZIELA, GODZ. 18.00, SALA CZERWONA

Petite messe solennelle

Lionel Sow – dyrygent

Violetta Wysocka-Marciniak – sopran

Aleksandra Michniewicz – alt

Paweł Zdebski – tenor

Marek Paśko – bas

Katarzyna Neugebauer-Jastrzębska – fortepian

Marcin Armański – fisharmonia

Chór NFM

Program

Gioacchino Rossini (1792–1868)

Petite messe solennelle [80']

I. *Kyrie*

II. *Gloria*

III. *Credo*

IV. *Preludio religioso*

V. *Ritornello*

VI. *Sanctus*

VII. *O Salutaris*

VIII. *Agnus Dei*



P*etite messe solennelle* jest arcydziełem z okresu późnej twórczości Gioacchina Rossiniego, znanego głównie dzięki operom w stylu włoskiego bel canto. Artysta kreślił dźwięki tej kompozycji już u schyłku życia, nazywając ją ostatnim z grzechów swej starości. Choć Rossini żartobliwie określił mszę jako „małą”, w rzeczywistości pozostaje ona jednym z bardziej rozbudowanych utworów w dorobku tego twórcy, ponadto odczytywanym jako jego swoisty duchowy testament. Ta niezwykle efektowna msza zwieńczy sezon Chóru NFM, który wystąpi pod batutą Lionela Sowa – dyrektora artystycznego zespołu.

Petite messe solennelle bez wątpienia należy do największych osiągnięć Rossiniego, który stworzył niemal czterdzieści tego typu dzieł. Duża ich część do dziś gości na afiszach teatrów operowych na całym świecie. W ostatnich latach życia zwrócił się jednak w stronę muzyki sakralnej – to właśnie wtedy powstało jego słynne *Stabat Mater* oraz wspomniana msza. Co ciekawe dzieło to Rossini napisał trzydzieści cztery lata po opublikowaniu swojej ostatniej opery (entuzjastycznie przyjętego *Wilhelma Tella*), niedługo przed swoją śmiercią. Kompozycja stworzona została z myślą o hrabinie Louise Pillet-Will, a jej pierwsze wykonanie miało miejsce podczas konsekracji prywatnej kaplicy arystokratki w marcu 1864 roku. Msza pierwotnie przeznaczona została na mały skład, obejmujący cztery głosy solowe, chór, dwa fortepiany oraz fisharmonię, jednak po paru latach Rossini zdecydował się zaaranżować dzieło także na większą obsadę z udziałem chóru i orkiestry. Już wówczas w autorskim komentarzu dodanym do partytury dzieła zwracał się do Boga: „Dwunastu śpiewaków trojga płci: mężczyźni, kobiety i kastraci, wystarczy do jej wykonania – ośmiu chórzystów i czterech solistów; razem dwunastu Cherubinów. Wybacz mi, Boże, porównania, jakie następują! Dwunastu jest również apostołów na słynnym fresku Leonarda, zwanym *Ostatnią wieczerzą*. Któżby powiedział, że również wśród Twoich Apostołów niektórzy biorą nuty fałszywe. Panie, bądź spokojny. Przrzekam Ci, iż nie będzie Judaszów na mojej wieczerzy i że moi śpiewac będą czysto i *con amore* Twoją chwałę i ten mały utwór, który stanowi niestety ostatni grzech śmiertelny mojej starości”.

Ta monumentalna msza, odznaczająca się niezwykle wyrafinowaną, błyskotliwą wręcz melodyką, składa się z kilku rozbudowanych części, zgodnie z tradycją *missa solemnis*, choć kompozytor ironicznie określił ją jako „małą” (fr. *petite*). W rzeczywistości dzieło nie jest ani małe, ani szczególnie skromne. Choć religijne w swej treści, to zawiera jednak partie wokalne ukazujące bogactwo operowej maestrii Rossiniego. Pomimo ceremonialnego przeznaczenia dzieła słychać w nim niezwykle radosne tembrzy, co nie powoduje jednak dysonansu w jego odbiorze. Już w rozpoznającym kompozycję *Kyrie* można wyczuć oryginalną wizję kompozytora, uwydatniającą się w zachwycającej, pogodnej harmonii. Kolejne bogate brzmieniowo

ogniwa dzieła – *Gloria* oraz *Credo* – poprzedzają część oznaczoną jako *Preludio religioso*. Rossini połączył w niej elementy preludium oraz fugi. Statyczne w wyrazie *Ritornello* prowadzi z kolei do rozkwitu barwnej melodii *Sanctus*. Część *O Salutaris* nie była pierwotnie ujęta w partyturze dzieła, Rossini zapisał ją dopiero w wersji przeznaczonej na orkiestrę. Opiera się ona na hymnie św. Tomasza z Akwinu *O Salutaris hostia*. Wieńczące mszę *Agnus Dei* to prawdziwie muzyczne ukoronowanie arcydzieła Rossiniego, emanujące pięknem brzmienia oraz pewnego rodzaju mistycyzmem. Kompozycja do dziś uznawana jest za jedno z najznamienitszych osiągnięć włoskiego twórcy. Na końcu jej partytury Rossini złożył autograf z następującym zapytaniem: „Drogi Boże. Oto, skończona, ta biedna mała Msza. Czy napisałem muzykę sakralną [fr. *musique sacrée*] czy przeklętą muzykę [fr. *sacrée musique*]? Urodziłem się dla opery buffa, dobrze o tym wiesz! Trochę nauki, trochę serca, to wszystko. Bądź więc błogosławiony i daj mi miejsce w raju”.

Marcelina Werner-Śliwowska

Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań

